

ELŻBIETA KOWALCZYK

ur. 1947; Kamienna Góra



Miejsce i czas wydarzeń	Klementowice, współczesność
Słowa kluczowe	Projekt "Pszczelarstwo na Lubelszczyźnie. Nieopisana historia - Rzeczpospolita Pszczelarska", rola pszczół w środowisku, pszczoły w mieście, edukacja na temat pszczół

W Polsce nie docenia się roli pszczół

Upokarzające jest, że nie docenia się roli pszczół. Przeciętny obywatel nie jest świadomy, że to, co pszczelarz zyskuje (nawet w drodze eksploatacji rodziny czy opieki nad nimi), [czyli] miód czy inne [pszczele] produkty, które udaje mu się wydobyć z ula, [to] tylko skromny procent tego, co [pszczoły] wnoszą dla dobra nas wszystkich. Dlatego straszenie [nimi] dzieci i [niechęć wobec] postawienia pszczół w mieście czy w parku (nawet pszczelarz powie: „Jak to! A uządlenia?”) - to jest kretynizm. Na całym świecie pszczoły są wszechobecne tam, gdzie jest im dobrze, i nikt nie robi z tego problemu, ponieważ jest to pożyteczne [dla] interesu wszystkich obywateli, którzy dany teren zamieszkują. Oni powinni być tolerancyjni nawet w przypadku pewnych skutków, które są niewygodne i stanowią dla nich utrudnienia. [Wraz ze] swoimi kolegami byłam w Szwecji u Erika Österlunda, hodowcy matek pszczelich. Często byliśmy jego gośćmi. Wysłał nas do jakiegoś miasteczka do swojego kolegi, który miał dwieście rodzin w samym sercu miasta. Zbaranieliśmy. Zapytaliśmy, czy nie przeszkadza to jego sąsiadowi. „Przeszkadza, bo [pszczoły] brudzą mu na wiosnę samochód” – pszczoły, jak się oblatują, to oddają kał. „Ale on nic nie powie, bo źle by się z tym czuł. Wszyscy są tym pszczołom bardzo przyjaźni”. Na świecie nastawienie jest zupełnie inne. U nas się uczy wręcz wrogości i to jest chore. Pszczelarze bez końca dzwonią, skarżą się, że ich wyrzucają z działek. W Lublinie osobiście jeździłam na sprawę kolegi (którą notabene przegrał z kretesem). Hodował matki. Miał sąsiada prokuratora, któremu przeszkadzało, że ma kilka uli na swojej posesji. [Prokurator] go załatwił i nikczemnie wyrzucił z pszczołami poza obręb Lublina. To jest niezdrowe. [Ktoś] kupi sobie ekstra działkę, postawi domek, wyrzuci chwasty, wystrzyże trawnik i [zaczynają] mu przeszkadzać dwa ule na sąsiedniej działce. Już robi gwałt, że nie żyje, bo go pszczoła uządli. A skąd wie, że ta pszczoła? Jak wyrzuci te, to przyleci inna, nawet z odległości trzech kilometrów. I też go może uządlić. Widać mu się należy.

Potrzebne jest prawo, które będzie chroniło pszczoły. Większość roślin zapylanych przez owady zapyla pszczoła miodna, nie ujmując zasług innym pszczołowatym. Beztroska ludzi, ich walka o własną wygodę i szerzenie antagonizmów między człowiekiem a pszczołą prowadzi do zagłady ludności, bo bez [pszczoł] nie przetrwamy. Nie chrzańmy, że znajdą pszczołę mechaniczną i że się uda stworzyć rośliny genetycznie modyfikowane. Chociaż niby nie ma GMO, ale wprowadzili [to] tylnymi drzwiami (między innymi dzięki zasługom Greenpeace'u) i robią to na potęgę. Młode pokolenie należy wychowywać w poczuciu rzetelnych informacji, że należy być przy[chylnym] dla pszczoł, bo one są bardzo przyjazne środowisku, chronią bioróżnorodność i nas od głodu. I koniec, [to] nie podlega dyskusji.

Wielcy tego świata, weterynarze, profesorowie powiedzą, że pszczoły są marginalne w skali zapotrzebowań ludzkości na mięso. Wiadomo, że [najpierw jest] wołowina, wieprzowina, drób. A one znajdują się w grupie dwóch procent zwierząt klasyfikowanych jako „pozostałe”. Ale nie rozpatrują innych aspektów. Wszystko [mierzą] kategorią miodu, a nie użyteczności [pszczoł] w skali wymiernej, którą się dyskwalifikuje. Nie bierze się pod uwagę ich zalet, ich użyteczności w kontekście środowiska i rolnictwa. Dla nas [to jest] oczywiste. Jesteśmy świadomi, że to, co pozyskujemy, jest tylko niewielkim procentem tego, co [pszczoły] wnoszą dla pozostałych członków społeczeństwa. Reszta tego nie widzi, tylko z tego korzysta. I to jest wielkie chamstwo zarówno ekip rządzących, które dzielą środki, jak i ludzi, którzy są tego nieświadomi i mają jeden odruch: wyrzucić.

Data i miejsce nagrania	2016-07-13, Klementowice
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Maria Buczkowska
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"